

PRZYGODY JOJKI, JOVKA I KŁEKSA

część I



SZARLOTA PAWEŁ

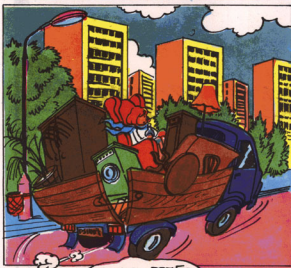
PRZYGODY JONKI, JONKA I KŁĘKSA

część I

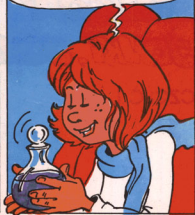


MŁODZIEŻOWA
AGENCJA
WYDAWNICZA
WARSZAWA 1985

POZNAJMY SIĘ



CIERPLIWOŚCI, KLEKSIE!
ZARAZ BĘDZIEMY W NOWYM DOMU....



WITAMY
W OSIEDLU
WŁASNA KEPA



OTO NOWI LOKATORZY...
PRZYDAŁBY SIĘ JAKIS
KOLEGA!

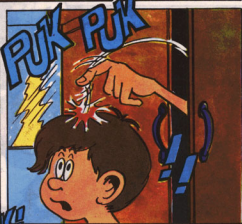


NIE WIDZIAŁEŚ PIEGOWATEJ
DZIEWCZYNI? TO MOJA CÓRKA.
POWINNA POJECHAĆ Z SZAFĄ,
NA PIĄTE PIĘTRO...

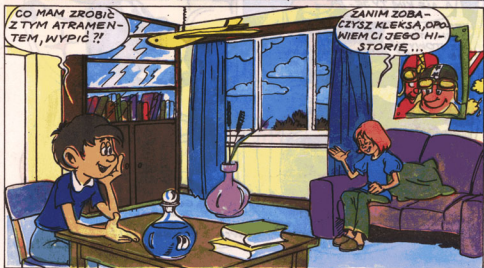
ALE PECH! DZIEWCZY-
NA! SAME DZIEWCZY-
NY W TYM BLOKU!

WINDA TOWAROW

TO JA CHĘT-
NIE POMO-
GĘ!









UACHACHA!!



BUJASZ! ATRAMENT PIJE?! A MOŻE I DEUGOPI-SY WYSYSA!! ALE BZDU-RY! MASZ FANTAZJĘ, DZIEWCZYNO!!

NIE, TEGO JUŻ ZA NIE-ŁE. CNCIA-KAM CIĘ OSZ-CZĘDZIC, ALE WIDZĘ, ŻE NIE MA RADY! KLEKSIE!!



PLOP!!



CHLUP!



JESTEŚ ZAROZUMIAK I NIEGRZECZNY... ZAMINIĘ CIĘ W SKRZYPIĄCĄ STALÓWKĘ, ALBO... W STARĄ GUMKĘ... W DZIURANĄ BIBULKĘ ALBO....

DO BUTELKI MAARSZ!



HOKUS POKUS!



RATUNKU!



CHYBA TROCHĘ PRZESADZIŁEŚ!
ON Z PEWNOŚCIĄ, NIE CHCIAŁ ŚMIAĆ
SIĘ Z CIEBIE. UWOLNIJ GO, PROSZĘ!



NO COŻE!
ZGODA! HOKUS
- POKUS!



WYBACZCIE, JUŻ NIGDY NIE
ZACHOWAM SIĘ W TEN SPO-
SÓB! PRZERRAZAM!



W PORZĄ-
KU! NIE MAO
CZYM MÓWIĆ!

NASTĘPNEGO DNIA.....

TORBY NA
KÓŁKACH - ŚNIE-
TNY POMYSŁ!



O, JONKA!
HEJ, ZACZE-
KAJ NA
MNIE!

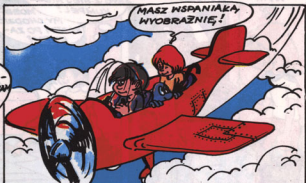


OCH, MOJA
ŚMIETANIKA!

NABIAŁ



NIECH ŻYJE WYOBRAŹNIA





KLUGZ DZIKICH GEŚI.
JEDNA Z NICH CHCE USIAŚĆ
NAM NA SKRZYDLE...



SKĄD SIĘ
TU WZIĘSKY
GEŚI?!

WYMYŚLI-
ŁAM JE PRZED
CHWILĄ...



A STO!
JESTEŚ ZA CIĘŻ-
KA!!



OLEJUJU!
WYPADKEM!
RATUJ-
CIE!

OTWÓRZ
PARASOL!
OTWÓRZ
PARASOL!

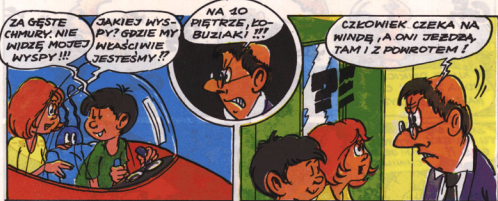


UNAJAJ!
JONKA ZKA-
PIE CIĘ ZA
NOGI!!



KRĘCI MI SIĘ
W GŁOWIE! CHCĘ
WYSIAŚĆ!

NA SZCZĘŚCIE
ZDAZYLIŚMY, ALE
MUSISZ BYĆ OSTRO-
NY!



ŚWIETNY POMYSŁ



CHA, CHA, PRZECIEŻ NIE JESTESMY ŻWIERZAKIEM.

MAM ZNAJOMĄ, KAKAMARNICĘ, MOŻE DA SIĘ NAMÓWIC...

ALEŻ ONA MUSIAŁABY ZAJĄĆ WANNĘ, MAMA SIĘ NA TO NIGDY NIE ZGODZI!!

NIE MARTW SIĘ, KLEKSE! NYRUSZAMY NA WYPRAWĘ KOWIECKĄ...



**W DROGĘ!
NA SAFAR!**



LEPIEJ NIE WYCHODZMY!

?!



PODSUMUJMY ZNALEZISKA... ZASKRONIEC!

MAMY TEŻ ROPUCHE...

ZNAŁAZŁAM JAŚCZURKĘ, CHRABĄSZCZE, SZCZYPĄWKI I KILKA CHUDYCH! RZĘDZOWNIC!



ZNAŁAZŁEM COŚ! ZNAŁAZŁEM! CHODZCIE TU PRĘDKO!



KLEKSIE, NIE
RUSZ TEGO! ZA-
CZEKAJ NA NAS!

MAM NADZIEJĘ,
ŻE TO NIE JEST
NIENYPAK ...?

OJ!



HO, HO - MOJE ZNA-
LEZISKO BĘDZIE NAJ-
WSPANIALSZE!



A, TO TYLKO
KOTEK. PENNIE
ZABŁĄDZIK!

TO CO, NIE
PRZYDA SIĘ
W ZOO ??!

PRZECIWNIE
MAM CHYTRY
PLAN !!



W DOMU ...

TEATR „KOBRA”
PREZENTUJE
DZISIAJ ...

OJEJ! AKTÓR
TO TELEFONU-
JE O TEJ PO-
RZE ?!



ZDRADA!
JONKO! ROPUCHA
ZJADŁA DEDZOW-
NICE! CO ROBIĆ ?!
PRZYJDŹCIE!



OJEJ, JONKU! WKAŚNIE
OGŁĄDAMY „KOBRE”!

MAM W DO-
MU LEPSZĄ „KO-
BRĘ”!! PROSZĘ,
PRZYJDŹCIE ZARAZ!

KTO POPEŁ-
NIŁ ZBROD-
NIĘ ??

ZOO SIĘ ROZ-
LAŻO I TATA
ZEMPLAK...

OCH!



OJCIEC WZIAŁ ZAS-
KRONCĄ DO RĘKI. MY-
ŚLAŁ, ŻE TO SZNUR OD
ŻELĄZKA I CHCIAŁ NIE-
CZYĆ DO KONTAKTU!

OBAJ
SIĘ PRZE-
STRASZYLI!



CO SIĘ ZE
MNĄ DZIEJE ??
NAJPIERW TEN
WĄZ, A TERAZ...

...WIDZĘ JAKIEŚ
NIEBIESKIE STWO-
RZENIE ??



NIE PRZEJMUJ
SIĘ, TATO. TO JEST
KLEKS, O KTÓRYM CI
OPOWIADAKEM...

OJEEJ, A JA
MYŚLAŁEM, ŻE
ZNÓW ZMYŚLASZ!



MAM KANARKA?
DZIADEK WYPOŻY-
CZYK NA TRZY DNI.
JEST WPRANDZIE
KYSY I NIE ŚPIE-
WA...

DZIADEK??!

OJ, COŚ
TY MI MÓWIE
O KANARKU.
BĘDZIE OZDO-
BĄ NASZĘJ
KOLEKCJI!



RANKIEM...

NIE BÓJ SIĘ!
NIE BĘDĘ CIĘ
KĄPAĆ !!

MIAU!

HM, CHYBA
NIEŻŁE ?!

DZIŚ, PO LEKCJACH ZANIESIEMY
„ZOO” DO SZKOŁY! PRZYGOTUJEMY JUTRZEJSZĄ WYSTAWĘ.
NOC SPEDZISZ W SZKOLE. PAMIĘTAJ, NIE PRZYNIEŚ NAM
WSTYDU. ZACHOWAJ SIĘ JAK
PRAWDZIWY RYŚ!

KTO, U LICA
OSTRZYGŁ MÓJ
PEDZEL DO GO-
LENIA ?!

MUSIAŁEM
RYSIOWI ZRO-
BIĆ KITKI NA
USZACH !!

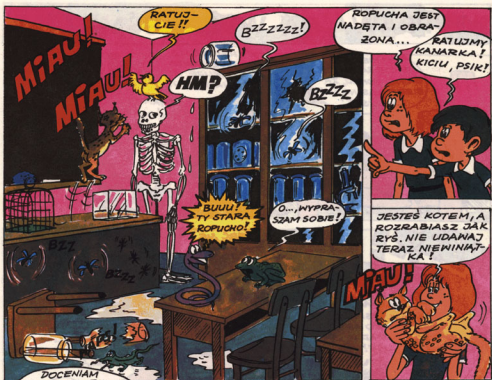
NASTĘPNEGO DNIA RANO...

CIEKAWI MNIE,
JAK ZWIERZĘTA
SPĘDZIŁY NOC ?!

MAM NADZIEJĘ,
ŻE Z KANARKĄ NIE
ODPADŁA ŻÓŁTA FARBA.
PODMALOWAKAM GO
TROCHĘ...

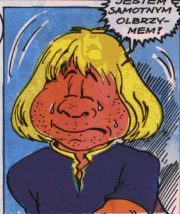
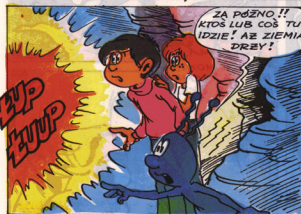
DZIWNIE, PRZYSZ-
LIŚMY NAJWCZEŚ-
NIEJ, A W PRACOW-
NI BIOLOGICZNEJ,
SEKYSZĘ HAKAS ?!

CO TAM SIĘ
DZIEJE? MAM
ZŁE PRZE-
CZUCIA!!!









O, GOŚCIE! A JA NIEGO-
LONY! SIADAJCIE! ZNACIE
JAKIEŚ ZAGADKI? UWIEL-
BIAM ZAGADKI I TRUDNE
PYTANIA.

?!?

OLEJUJU! JONKU,
UCIEKAJMY!!

OJ, TAK:
CHCIAŁBYM
BYĆ DALE-
KO STĄD!

MOŻE TY, DZIEWCZYNKO?!
POPROSZĘ O ZAGADKĘ!

DZIWNIE,
NIE MOGĘ OPA-
NOWAĆ DRZE-
NIA ŁYDEK!

MOŻE INNYM RAZEM!
WKAŚNIE WYCHODZIŁYŚMY. PA,
PA, PA - DO WIDZENIA!

CO??! MOWY
NIE MA! ZAMKNĘ
WEJŚCIE GŁAZEM!



WYPUSZCZĘ WAS, GDY
USKYSZĘ PYTANIE, NA
KTÓRE NIE ZNAM ODPO-
WIEDZI....

ALE SIĘ WYSILI-
ŁEŚ! TO ZNAJĄ
WSZYSCY!

CO TO JEST?!
NIE JE, NIE PIJE,
A CHODZI I... ŻYJE?!



NIEM, NIEM! ZEGAR.
CHA, CHA, CHA - ZNAM,
WSZYSTKIE ZAGADKI ŚNIA-
TA. ODPOWIADAM NA WSZY-
STKIE PYTANIA ...



BUJUM

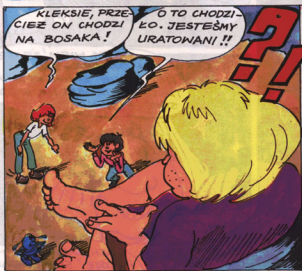
HM...
PRĘDKO STĄD NIE
WYJDZIEMY??

MA OGON
I WĄSY, W WO-
DZIE LUBI
PLĄSY???

ŚIECI PLE-
CIE ZNAKO-
MICIE, CHOĆ
RYB NIE JE
NIGDY W ŻYCIU??

ACH, JAKIE TO
PROSTE! SUM I PAZAK!
PROSZĘ O COŚ TRU-
DNIJSZEGO!





GRRUUM

PRĘDKO, DO SAMO-
LOTU! ZBLIŻA SIĘ BU-
RZA! SZYBCIEJ!

TRACH!



AKURAT
ZDĄŻYLIŚMY NA
KOLACJĘ. JAK
SIĘ CZUJE-
CIE??

HA, WYGRA-
BYŚ NA NIBY,
A SINIARI BĘDĄ
JAK PRANIECIE!
COŚ W TYM JEST!



TELEMANIA

NO TERAZ,
BRACIE, STRZE-
LAJ !!!

KLEKS STAŁ SIĘ GO-
RĄCYM WIELBICIELEM
TELEWIZJI. JAK SIĘ ZAPĄ-
TRZY, TO NIE SŁYSZY, CO
DO NIEGO MÓWIE...

JESTEM
AL CAPONE!

JESTEM
JESSIE JAMES!

BOUHHUU!

... MA BŁĘDNE
OCZY, NIC NIE ROBI
CĄKAMI DNIA MI, TYŁ
KO BANI SIĘ W GĄS-
STERA...

... ALBO W INDIAN
I COWBOJÓW...

WIELKI
WODZU!

WARTO, KLEKSIE,
ZEBYŚ OBEJRZAŁ
PROGRAM „NIEWI-
DZIALNEJ RĘKI”!

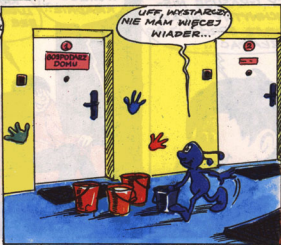
ŚWIETNIE,
BARDZO LUBIĘ
KRYMINAKY...

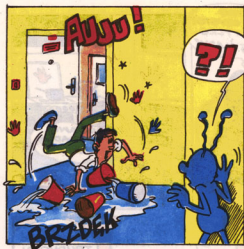
JAK KLEKS
PRZYJĄŁ „NIEWI-
DZIALNĄ RĘKĘ”?!?

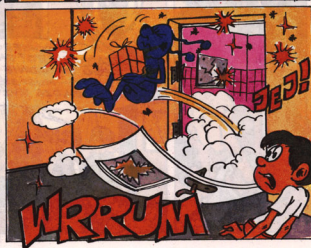
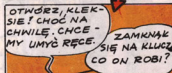
USPOKOIK
SIĘ, CHYBA
SIĘ NAD
CZYMŚ ZASTA-
NANIA...

ALEŻ TO
AUDYCJA
DLA MŁO-
DZIEŻY.

Vp







OTO MÓJ WYNA-
ŁAZEK. CHYBA DLA
TEGO PANA NIE BĘ-
DZIE ZA WYSOKO...



A TERAZ CZE-
KA CIĘ SPRZĄTA-
NIE ŁAZIENKI...



CIEŻKI JEST
ŁÓŻ Naukow-
ca w M-4...



HM, CZUJĘ,
ŻE TO COŚ SZCZĘ-
GÓLNIE DOBREGO!



JAK TAM SIĘ DO-
STAĆ?! WIDAĆ ŚNIATEŁO,
WIĘC KTOŚ JEST W
DOMU!!



A MOŻE... PO-
CZekać DO
RANA...



HM, TAK!
LEPIEJ RA-
NO!



NIE!
MUSZĘ DO-
MIEĆ NA-
TYCHMIAST...

BIEGNĘ
PO SPRZĘT
ALPINISTYCZ-
NY...



TO DOPIERO
ZAPALENIEC! JAK TA-
KIEGO NAPADNIE DZIEŃ
CZY NOC - MUSI SIĘ WSPINAĆ!
ACH, TA ŻĄDZA RYZYKA...





CO SIĘ DZIEJE?
TO PRZECIEŻ...

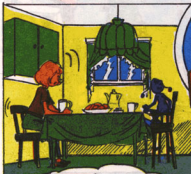
KLEJ!



RATUNKUU! POMOCY!

CMOK

CMOK



TAK WŁCZESNIE?
KTO TO MOŻE
BYĆ?!

JA
SIĘ DOMY-
ŚLAM!



POMOCY! RATUNKU!
JUŻ NIGDY, PRZENIG-
DY NIC NIE ŚWISNĘ!
SKOWO!

DO ŚWIĄT
DALEKO, A JUŻ
MAMY CHOINKĘ!



MOŻNA BY GO WY-
SKAĆ NA KONKURS
NOWOCZESNEJ RZĘBY...

